

" R A D I O - E C H O 7.10 "

=====

- 1. ✓ "Orion - 2 " jedzie na ISA rozmowa JD
- 2. ✓ Spotkanie teatrów amatorskich taśma WS
- 3. ✓ Czy jest telewizja ? tekst JD
- 4. ✓ Przegląd prasy tekst JD
- 5. ✓ Wiadomości teksty

Realizator: Wojciech Bąk.....

Spiker

185

RE-7.10/JD

15 marca 1980 r.

JD/ "Moskwa 80 - stolicą olimpiady" - wystawa pod tym ~~tytułem~~ tytułem zostanie dziś w południe otwarta w bydgoskim salonie Sztuki Współczesnej Biura Wystaw Artystycznych, przy Alejach 1 Maja 20. Na ekspozycję składa się kilkadziesiąt fotogramów ukazujących areny olimpijskich zmagani, nowoczesne stadiony, hale sportowe a także architekturę moskiewskich zabytków i współczesnego budownictwa. Wystawa została przygotowana staraniem Agencji TASS w Moskwie, wydziałów: kultury i sztuki oraz Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy i bydgoskie Biuro Wystaw Artystycznych.

RE-7.10/ J D

15.3.80 r.

L L/ Po raz czwarty organizowane są Inowrocławskie Spotkania Artystyczne mające na celu prezentację osiągnięć ~~artystycznego~~ artystycznego ruchu amatorskiego. W tym roku zaprezentuje się ponad 20 zespołów w trzech grupach - teatralnej, muzycznej i kabaretowej. Reprezentowanych będzie 8 województw Polski Północnej, a z Bydgoszczy wystąpi ²m.in. TEATR "REPLIKA" z klubu "BEANUS" oraz Scena Młodzieżowa TEATRU "ORION 2" z Domu Kultury na Błoniu. Dziś o 14-tej w klubie Spółdzielni Mieszkaniowej "Kopernik" rozpoczną się eliminacje, zaś jutro koncert galowy, na którym poznamy finalistów tej niezwykle interesującej imprezy, ~~zawsze tryskającej humorem i młodzieńczą radością.~~

RE-7.10/ J D

15.3.80 r.

E M/ Dziś o godz. 18-tej wystąpi w auli UMK na Bielanach w Toruniu
 z *Przygodziną*
 Filharmonia Pomorska z koncertem symfonicznym. W programie
 symfonieta II Tansmana, koncert skrzypcowy Głazunowa i "Ognisty
 ptak" Strawińskiego. W koncercie weźmie udział wybitny skrzypek
 radziecki Igor Politowskij. Orkiestrą dyryguje Renard Czajkowski.

RE-7.10/ J D

15.03.80 r.

W Rz/ Dzisiaj odbędzie się we Włocławku spotkanie z przedstawicielami środowiska literackiego. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17-tej w czytelni włocławskiego KMPiK-u. Będzie ono okazją do przedyskutowania ~~W~~analizy twórczości członków włocławskiego Klubu Literackiego "Kujawy" z profesjonalistami.

RE-7.10/ J D

15.3.80 r.

E M/ W Toruniu wychodzi od dwóch lat Informator Kulturalny

i Turystyczny, ~~którego zadaniem jest, jak sama nazwa wskazuje~~

~~informowanie mieszkańców i licznych gości odwiedzających gród~~

~~Kopernika ~~informowania~~ o najważniejszych imprezach artystycznych,~~

~~wystawach, aktualnym repertuarze teatralnym i w kinach województwa.~~

Informator zawiera ~~jeszcze~~, obok cennych dla każdego turysty

informacji o bazie hotelowej i gastronomicznej, kronikę kulturalną

z ostatniego miesiąca i ~~wywiady~~ wywiady z ciekawymi ludźmi

regionu. ~~Słowno~~ publikacja cenna i ze wszech miar pożyteczna.

Szkoda tylko, że w każdym numerze zbyt dużo w niej zmian, złasz-

cza jeśli chodzi o terminy imprez i repertuar w teatrach. Np.

na dzień dzisiejszy i na niedzielę informator toruński zapowiada

w Teatrze Wilama Horzycy sztukę Cwojdzińskiego "Sprzężenie

zwrotne", a w rzeczywistości idzie "Otello" Szekspira. Kilka

takich nieścisłości można było odnotować również w ubiegłym

miesiącu. Informator sobie, a teatr i prasa lokalna sobie.

Wprawdzie redakcja informatora zastrzega się, że za zmiany w

repertuarze i terminach imprez nie bierze odpowiedzialności, ale

jeśli te zmiany powtarzają się każdego miesiąca i to nie tylko

JD/ CZYM JEST TELEWIZJA

=====

Zacznę od przypomnienia starej prawdy, tak starej, że w świadomości wielu ludzi zatracą ona już po trosze istotę ^{Swego} jej sensu: Jeśli chcesz ~~XXXXXX~~ zrozumieć rzeczywistość w jakimkolwiek jej kształcie - musisz ją najpierw ~~XXXXXXXXXX~~ poznać. Uniwersalna ta prawda odnosi się także do takiej rzeczywistości jaką jest telewizja. Przed jej ekranami spędzamy codziennie po parę godzin. Emocjonujemy się jej programem, czasem nań narzekamy i najczęściej potem dochodzimy do wniosku, że oglądając ją straciliśmy niepotrzebnie fragment własnego życia poczem, następnego dnia - znów nieodparcie włączamy telewizor. Zrzadka tylko w naszych umysłach rodzi się pytanie: czym jest telewizja w swej istocie. Przyjmując takie założenie pragnę państwa zachęcić do przeczytania pewnej książki, która służy pomocą w sformułowaniu odpowiedzi na to pytanie. Książka ukazała się w popularnej PIW-owskiej bibliotece myśli współczesnej, napisał ją Krzysztof Teodor Toeplitz i opatrzył tytułem: "Szkice edynburskie czyli system telewizji". Tytuł ma związek z pobytem autora w Edynburgu na imprezie, spotkaniu czy festiwalu podczas którego specjaliści z całego świata zastanawiali się na fenomenem telewizji. Nie chcę ujawniać szczegółów książki bo wtedy jej czytanie straciło by sens, powiem tylko, że KTT snuje własne, bardzo przecież kompetentne refleksje na takie tematy jak: komu służy telewizja, kto i dla kogo nadaje programy telewizyjne, czego chce publiczność, rozważa smutek telewizyjnej rozrywki i jej stereotypy sportowe. Zapewniem, że wnioski do jakich dochodzi autor zaskoczą niejednego czytelnika i to czytelnika, który zechce sięgnąć po tę książkę z zapasem intelektualnej dobrej woli. Przypomnę tytuł: "Szkice edyn-

burskie czyli system telewizji". Krzysztof Teodor Toeplitz.

I jeszcze słów parę o innej zupełnie książce, bardzo regionalnej tym razem, bardzo praktycznie użytecznej. "Bydgoskie zaprasza". Już wiadomo, że chodzi o rodzaj folderu czy informatora turystycznego, a ukazanie się tej pozycji - być może - zapowiada rok turystyczno-wydawniczy urodzaju jako, że dotychczasowe tytuły mocno się już zdeaktualizowały i po prostu zniknęły z księgarskich półek. Ten wydawniczy niedostatek wiąże się po części i z tego, że brak nam w Bydgoskiem autorów tego typu publikacji. Bądź wyemigrowali z Bydgoszczy, bądź też z jakichś tam powodów przestali się pisanie informatorów i przewodników paruć. Dość powiedzieć, że najnowszy informator "Bydgoskie zaprasza" jest pracą eksbydgoszczanina, a obecnie publicysty "Głosu Wybrzeża" w Gdańsku - Pawła Dżaniszę. Prowadzi to do wniosku, że warto w Bydgoszczy zastanowić się problemowo nad całością spraw turystyczno-wydawniczych, że warto być może reaktywować komisję propagandy i wydawnictw jaka przed laty z powodzeniem istniała przy WKKFiT. Tymczasem cieszymy się tym co nowe, choć jest tylko nieduże. Obydwie książki o których była tu dziś mowa polecam jako lekturę na sobotni wieczór i popołudnie.